

tyczące spraw traktatowych i celnych. Budżet i pełnomocnictwa — to są sprawy konieczne, inne już bardziej od waszej pracy i woli zależą.

## PRZEMÓWIENIE PRZY OTWARCIU DRUGIEGO SEJMU

(27 marca 1928 r.)

Na dzień 27 marca 1928 r. zostało wyznaczone otwarcie nowowybranego Sejmu. Piłsudski postanowił, że odczytywanie w ciałach ustawodawczych orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej na znak szacunku dla Głowy Państwa powinno się odbywać w należnym spokoju. Kiedy więc w chwili jego wejścia do sali sejmowej w roli premiera, mającego odczytać orędzie Prezydenta, rozległy się z ław posłów komunistycznych okrzyki, Piłsudski po trzykrotnej zapowiedzi, że «Panowie będą wyrzuceni z sali» polecił Ministrowi Spraw Wewnętrznych gen. Składkowskiemu policją usunąć z sali krzyżących posłów. Wywołało to protesty ze strony posłów lewicy. Piłsudski powiedział wtedy: «Uprzedzam panów, że ja nie będę urzędował przy krzykach i wtedy Sejmu nie otworzę».

Po słownej kontrowersji między postem Wyrzykowskiem a postem Polakiewiczem Piłsudski odezwał się: «Cicho tam, proszę nie przerywać» — po czym zaczął odczytywać niżej przytoczone orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej, zredagowane przez Piłsudskiego. Wskazuje ono, że praca nowowybranego Sejmu nad podniesieniem moralnej i materialnej kultury będzie mogła odbywać się w lepszych warunkach niż je miały poprzednie sejmy, i stawia jako główny cel dla sejmu poprawę ustroju i osiągnięcie harmonijnego współdziałania władz państwa.

W archiwum «Instytutu Józefa Piłsudskiego» znajduje się a) rękopis Piłsudskiego zawierający projekt ustępu odnoszącego się do spraw zagranicznych i zakończenia orędzia (por. podane w tym tomie facsimile tego rękopisu), b) trzy teksty maszynopisu, odzwierciedlające zmiany tekstów przy redagowaniu orędzia przez K. Świtalskiego.

Historia tych dokumentów jest następująca: Dnia 25 marca 1928 r. wezwał Piłsudski K. Świtalskiego, wręczył mu wspomniany rękopis i, zaznaczając, że nie jest ze swego brulionu zadowolony, polecił mu zredagować orędzie. Tekst zredagowany przez K. Świtalskiego według ogólnych dyrektyw Piłsudskiego został przez niego i przez Prezydenta Mościckiego akceptowany.

Przemówienie podajemy według sprawozdania stenograficznego z pierwszego posiedzenia II Sejmu z dnia 27 marca 1928 r.

*Ten sam tekst orędzia Prezydenta został odczytany przez Piłsudskiego i na pierwszym posiedzeniu nowowybranego Senatu, które odbyło się również dnia 27 marca 1928 r.*

W imieniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej!

Po raz trzeci od chwili odzyskania wolności zbiera się Sejm Rzeczypospolitej, a po raz drugi jej Senat. Pierwszy Sejm zaczynał obradować wtedy, gdy losy naszego państwa były jeszcze bardzo niepewne, gdy o mury tego gmachu były echa wojny, prowadzonej o nasze granice, i odgłosy krwawych zmagañ się naszych żołnierzy o prawo Polski do samodzielnego życia. U kolebki drugiego Sejmu stała błąda jeszcze jutrzeńka pokoju, ciężka troska o stan skarbu państwa, a chmury coraz to czarniejsze i coraz bardziej groźne zbierały się wówczas nad naszym życiem gospodarczym.

Panowie macie rozpocząć swą pracę w momencie po wielokroć szczęśliwszym. Pierwszy Sejm obradował podczas wojny, drugi rozpoczynał swą działalność wtedy, gdy nasza praca pokojowa była dopiero w zarodku. Dziś bardzo znacznie i skutecznie praca ta została naprzód posunięta.

Przez ogólną opinię została należycie oceniona nasza gorliwa współpraca w utrwaleniu i wzmocnieniu dzieła powszechnego pokoju. Przyjaźń specjalna, która łączy Polskę z Francją i Rumunią, daje nam tym większą pewność w naszej pracy pokojowej, że nikomu ona nie zagraża, a daje rękojmię dłuższej, wspólnej pracy w zawyłych i ciężkich zagadnieniach.

Rząd nasz za swe specjalne zadanie postanowił sobie biec z wysiłkiem pokojowego i zgodnego współżycia tam, gdzie o to ułożenie stosunków najtrudniej, gdyż prawem było dotąd, że najwięcej jest sporów nie gdzie indziej, jak między sąsiadami. Utrwalenie się stosunków międzynarodowych, zniknięcie tak jeszcze do niedawna usprawiedliwionych obaw o stan skarbu państwa, usunięcie grozy, ciężącej jeszcze przed dwoma laty nad naszym życiem gospodarczym, stwarzają pomyślne warunki dla rozważnej i spokojnej pracy panów. Tym łatwiej będzie więc panom zużyć swe siły dla podniesienia moralnej i materialnej kultury, tak silnie u nas zaniedbanej, nie z naszej, lecz z obcej winy.

Życzę panom, byście czas umieli wyzyskać dla poprawienia powszechnie odczuwanych wad naszego ustroju państwowego, bez którego siły z żadnymi trudnościami uporać się nie będziemy w stanie.



Arbeitspaar ebeanged an utroneni beizy  
dima u beceppozibility & prachyeg radoyig dapeviam  
paov i stajun & nenen & l vorystenu partam ne  
daj ni iadren prava do nyzogyn. Pora. vuzimna jstka  
2. kolyg pteq na dince kzyceg nuznodovane do prapn  
i normalyeh stornion panyly partam jich jidun  
2 sgnadw koryel, mory o litre, do khl stajunor i zaci  
me dojed h jidur stov "vojna" zotata dijni vuday  
pracy varep ystz zotata <sup>pruzyta</sup> ~~oprotiv~~ jno orviki.

Stomnos parzysty narodów i państw (państw spegna  
ktora kraj polski i Francja; Niemcy ~~niemcy~~  
nie zaprzeczają dają nam temu wyjątek paragrafu 4 mojej  
pracy porowej, że mowom nie zawiera daję em spójnis  
dłunij oryginalnej pracy w całości i oryginalnej całości  
Przed mase w zadanie em zgodzicie sobie protestować  
i wybitnie zgodzicie; zgodzicie wybitnie temu gdzie  
obo wyśle następny, 999 prawem jest było dotąd  
że mojej jest sporu nie zgodzicie je powody  
stwierdzenie.

Projekt przemówienia przy otwarciu Sejmu w dniu 28 marca 1928 r.  
Fotografia strony 1-szej.



Życzę panom, byście z najlepszą wolą, licząc się z realnymi potrzebami życia, szukali rozwiązania wielkiego zagadnienia harmonijnego współdziałania władz państwa i to zarówno przez położenie nowych podstaw prawnych w tej dziedzinie, jak i przez zdrowe obyczaje codziennego życia. Wreszcie życzę panom w waszej pracy owocności, którą osiągnąć można, jak w każdej zresztą ludzkiej działalności, tylko wtedy, gdy wysiłki swoje i uwagę kieruje się na rzeczy istotne.

Podpisane przez Pana Prezydenta.

W imieniu Pana Prezydenta ogłaszam Sejm za otwarty.

Według ustanowienia Pana Prezydenta porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia ma być:

- 1) przeprowadzenie ślubowania posłów,
- 2) wybór Marszałka Sejmu.

Według woli i mniemania Pana Prezydenta przewodniczyć zebraniu będzie p. poseł Bojko<sup>1)</sup>). Proszę p. posła o zajęcie miejsca.

Jako prezes gabinetu zaświadczam, że p. poseł Bojko złożył i podpisał ślubowanie poselskie na ręce Pana Prezydenta w mojej obecności dzisiaj na Zamku.

---

## WYWIAD Z REDAKTOREM «GŁOSU PRAWDY»

(1 lipca 1928 r.)

*Parlament obradował od dnia 27 marca 1928 r. do 22 czerwca 1928 r. W ciągu tych pierwszych trzech miesięcy życia nowego sejm u stosunki między nim a rządem stały się od razu napięte. Ciała ustawodawcze uchwaliły wprowadzić w tym czasie prowizorium budżetowe na okres od 1 kwietnia do 30 czerwca 1928 r., ale już przy uchwaleniu budżetu na r. 1928/29 partie opozycyjne lewicy i prawicy wstrzymały się od głosowania nad nim. Wnioski rządowe były systematycznie odrzucane nawet w pierwszym ich czytaniu, co miało charakter wyraźnej demonstracyjny. Wbrew zwyczajom parlamentarnym kandydatura na przewodniczącego Sejmu wysunięta przez najliczniejszy klub Bloku Bezpartyjnego została odrzucona, a jego wnioski poczynają być z góry skazane na przegrana wobec utworzenia*

---

<sup>1)</sup> Jakub Bojko był nauczycielem wiejskim, brał udział w życiu publicznym, był posłem na sejm galicyjski i do parlamentu austriackiego, w Polsce niepodległej był posłem i wicemarszałkiem Sejmu Ustawodawczego, senatorem i wicemarszałkiem pierwszego Senatu i posłem na sejm drugi.